

Teksty dokumentów wydanych w wyniku rozmów polsko-amerykańskich, przeprowadzonych w czasie wizyty i sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, w USA w październiku 1974 roku, zostały rozesłane wraz z notą sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, do wszystkich państw członków tej organizacji, jako oficjalne dokumenty Narodów Zjednoczonych. Są to wspólny komunikat z rozmów, a także wspólne oświadczenia o zasadach stosunków polsko-amerykańskich oraz o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między PRL i USA.

Komunikat i wspólne oświadczenia stały się oficjalnymi dokumentami ONZ, ponieważ dotyczą kluczowych problemów międzynarodowych i dwustronnych stosunków polsko-amerykańskich (PAP)

Plenum Wojewódzkiego Komitetu FJN

Rok 1975 okresem powszechnych czynów pomnażających dorobek Wielkopolski

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, na którym oceniono ubiegłoroczną działalność ogniw FJN i wytyczono kierunki ich pracy w roku 1975. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawronski, prezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk, przewodniczący WK SD — Zbigniew Kmiecik, wojewoda poznański Tadeusz Grabski, przewodniczący WRZZ — Czesław Kończal i wiceprezydent Poznania — Włodzimierz Juskowiak.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego WK FJN — Franciszka Szczerbala, zabrał głos sekretarz WK FJN — Jan Nemoudry.

— Nie ma przesady w stwierdzeniu — powiedział on — że cała Wielkopolska pracowała pod hasłem „Czynem produkcyjnym i społecznym witamy XXX-lecie PRL” co wydatnie pomogło w utrzymaniu dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu. O powszechnej mobilizacji społeczeństwa Wielkopolski świadczą przebieg zorganizowanego przez Wojewódzką Radę Narodową i Radę Narodową m. Poznania oraz Wojewódzki Komitet FJN czynu społecznego pod hasłem „Mieszkańcy sobie, swe mu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”.

Odpowiadając na apel WK FJN o uczczenie XXX-lecia PRL wzmogłą aktywnością społeczno-zawodową, społeczeństwo naszego regionu zadeklowało na lata 1973 — 1974 czynu wartości ponad miliard złotych. Dzięki ofiarności i mobilizacji mieszkańców wartość czynów przekroczyła 2 miliardy złotych, a w samym tylko roku ubiegłym wartość czynów wyniosła 1.332 mln. złotych. W rezultacie powstało 406 różnego rodzaju obiektów użyteczności publicznej, m. in. sieć dróg o nawierzchni twardej zwiększyła się o ponad 200 km, a sieć wodociągowa o 157 km.

Dowodem ofiarności i patriotycznej postawy mieszkańców naszego regionu są również świadczenia na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, które w latach 1973 — 1974 wyniosły 327 mln zł. Z pieniędzy tych finansowano m. in. budowę 29 ośrodków zdrowia, rozbudowę trzech szpitali, budowę internatu dla pielęgniarek. 34 mln zł przeznaczono na poprawę wyposażenia placówek leczniczych. Front Jedności Narodu sta

nowi najszerzą platformę aktywnego udziału wszystkich obywateli, organizacji społecznych. Na ogniwach Frontu spoczywa zatem odpowiedzialność za zadanie wyzwolenia inicjatyw społecznych. Wymaga to stałego doskonalenia i rozwijania jego działalności in-



Fragment sali obrad podczas plenum WK FJN
Fot. — H. Kamza

spiratorskiej i organizacyjno-wychowawczej. Rozwijamy nadal klimat najwyższego szacunku dla rzetelnej, wydajnej pracy, podnosimy autorytet ludzi przodujących w pracy zawodowej i społecznej, krytycznie oceniamy i piętnujemy ujemne zjawiska łamania norm i zasad współżycia. Niezwykle istotną sferą działania jest samorząd mieszkańców — wspólne ogniwo rad narodowych i Frontu Jedności Narodu. Spełnia on ważną rolę, zwłaszcza w zagospodarowaniu miejsc zamieszkania, umacnianiu ładu i porządku, rozwijaniu społecznej aktywności i kontroli. Samorząd jest inicjatorem wielu przedsięwzięć.

Naczelnym zadaniem wszystkich ogniw FJN jest dalsza mobilizacja społeczeństwa Wielkopolski wokół realizacji uchwał Biura Politycznego

Dokończenie na str. 2

J. Sauvagnargues u E. Gierka i P. Jaroszewicza

Polsko-francuskie rozmowy ministrów spraw zagranicznych

Czwartek był drugim dniem pobytu w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Francji Jeana Sauvagnarguesa.

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w gmachu KC PZPR J. Sauvagnarguesa. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. W toku rozmowy omówiono kierunki dalszego pogłębienia stosunków przyjaźni między

Polską i Francją oraz pomysły kształtujące się, wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, dla których rozwoju doniosłe znaczenie miała wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Francji w 1972 r., a nowy szczególnie ważny wyraz stanowić będzie wizyta prezydenta Francji Valerego Giscard d'Estaing w Polsce w czerwcu br.

Podkreślono, że rozszerzenie stosunków polsko-francuskich, opartych na zasadach pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach dobrze służy sprawie postępu procesu odprężenia, utrwalania bezwzględności i konstruktywnej współpracy na naszym kontynencie.

Rozmowa przebiegała w przyjacielskiej atmosferze. Także prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj J. Sauvagnarguesa.

W czasie spotkania pozytywnie oceniono całokształt rozwoju stosunków polsko-francuskich, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Tego dnia J. Sauvagnargues złożył wizytę ministrowi Stefanowi Olszowskiemu.

Następnie w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko-francuskie rozmowy, które prowadziła ambasadora w Warszawie pani minister spraw zagranicznych. Omawiano sprawy

Dokończenie na str. 2

Od 17 do 23 marca

Prezentacja Poznania w Panoraminie 30-lecia PRL

Od 17 do 23 marca br. odbywać się będzie w Warszawie impreza pn. „Poznań w Panoraminie XXX-lecia PRL”. Będzie to kolejna prezentacja dorobku kulturalnego, tym razem Wielkopolski, w ramach wielkiego przedsięwzięcia, jakim są pokazywane w stolicy z okazji XXX-lecia Polski Ludowej panoramy wszystkich województw naszego kraju.

Poznańska panorama trwać będzie tylko tydzień, ale jej program jest bardzo interesujący i niezwykle skondensowany.

Zainauguruje Panoramę otwarcie w warszawskiej Zachęcie wielkiej wystawy — „Plastyka poznańska — aktualne tendencje”. Weźmie w niej udział przeszło 100 czołowych poznańskich artystów plastyków wszystkich dyscyplin plastycznych.

Inne prezentowane w Warszawie wystawy to ekspozycja stu prac Jacka Malczewskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu oraz wystawa zbiorów Muzeum Kórnickiego (m. in. rękopisy „Dziadów”, „Beniowskiego”). W Muzeum Lenina otwarta zostanie wystawa „Postępowe i rewolucyjne tradycje w Wielkopolsce”. Dalsze wystawy: „Pięć wieków sztuki lutniczej”, „Wielkopolskie pleńery wikliniarskie”, „Instrumenty ludowe Wielkopolski”, „Skarby Muzeum Archeologicznego w Poznaniu”, indywidualne wystawy — malarstwa E. Łubowskiego i prac artysty amatora J. Warczy-

Z okazji Dnia Kobiet

Mieszkanki wsi gośćmi poznańskich zakładów pracy

Doroczny Dzień Kobiet już blisko. W obecnym Międzynarodowym Roku Kobiet obchodzony będzie szczególnie uroczysto i obfitować w wiele atrakcji. Postarały się o to zakłady pracy, w których większość załóg stanowią kobiety oraz kobiece organizacje społeczne. Liczne będą w tym roku spotkania środowiskowe, bezpośrednie kontakty mieszkanki miast z mieszkankami wsi.

Poznańskie zakłady pracy — „Lechia”, „Modena”, „Gopla”, „Pofa”, Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych, Poznański Kombinat Budowlany i Zakłady HCP w dniach od 2 do 11 marca br. gościć będą u siebie grupy członkiń kół gospodyń wiejskich naszego województwa.

W rewanż kobiety wiejskie podejmować będą u siebie przedstawicielki poznańskich zakładów przemysłowych. Termin tych spotkań ustalono na 23 maja, jako że, wiosna na wsi jest najpiękniejsza, a porządkiem jest to dzień poprzedzający Dzień Matki. (zd)

KBWE

Intensywne prace nad sformulowaniem dokumentów końcowych

Podkomisja Zasad Stosunków Międzypaństwowych genewskiej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie kontynuuje intensywne prace nad ostatecznym sformulowaniem głównego dokumentu politycznego konferencji, obejmującego zasady bezpieczeństwa europejskiego. Obecnie trwają prace nad uzgadnianiem treści przedostatniej z katalogu dziesięciu zasad — zasady współpracy państw.

Na ostatnim posiedzeniu, któremu przewodniczył szef delegacji polskiej, ambasador Marian Dobrosielski, uzgodniono już poszczególne elementy tej zasady. (PAP)

PAP RADIO-INFO TELEFONEM

Plenum KC BPK

Wczoraj rozpoczęło się w Sofii plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Plenum omawia aktualne zadania społeczno-gospodarczego rozwoju Bułgarii. Obrady potrwać dwa dni.

O. Fischer u G. Husaka

Sekretarz generalny KC KPCz G. Husak przyjął wczoraj w Pradze ministra spraw zagranicznych NRD O. Fischera. Przebywającego w Czechosłowacji z oficjalną przyjacielską wizytą. W czasie rozmowy omawiano sprawy będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

Zakończenie wizyty A. Greczki

Minister obrony ZSRR, marszałek A. Greczko opuścił wczoraj Delhi i udał się do Moskwy. Marszałek Greczko przebywał w Indiach z wizytą oficjalną.

Premier Kanady w Holandii

Wczoraj przybył do Holandii z oficjalną wizytą premier Kanady P. Trudeau. Haga jest pierwszym etapem jego 16-dniowej podróży po stolicach pięciu krajów zachodnioeuropejskich. Złoży on ponadto wizytę w Bonn, Rzymie, Londynie i Dublinie.

Wenezuela za podwyżką cen ropy

Minister finansów Wenezueli, Hurtado, oświadczył, że jego kraj opowie się w czasie konferencji na szczycie państw OPEC w Algierze za podwyżką cen ropy naftowej. Hurtado dodał, że powodem tej decyzji jest stały spadek wartości dolara.

Obrady OPEC w Wiedniu

W stolicy Austrii zakończyła się wczoraj 43 nadzwyczajna konferencja ministrów 13 państw członków Organizacji Eksporterów Ropy Naftowej OPEC. Była ona poświęcona przygotowaniu projektu tekstu „uroczystej deklaracji”, którą zatwierdzą szefowie państw podczas spotkania na szczycie w dniach od 4 do 6 marca w Algierze. Delegacje uzgodniły projekt takiej deklaracji. (PAP)

Zapowiedź zjazdu Partii Pracy

W Londynie poinformowano, że 17 maja rozpocznie się tam, nadzwyczajny zjazd brytyjskiej Partii Pracy, który zajmie się zagadnieniem dalszego uczestnictwa W. Brytanii we Wspólnym Rynku.

„Most powietrzny” do Kambodży

Amerykańskie samoloty transportowe rozpoczęły wczoraj regularne loty z Sajgonu do stolicy Kambodży, Phnom Penh, w ramach tzw. mostu powietrznego. Przewiduje się, że dzienne samoloty amerykańskie będą odbywać 15 lotów do Phnom Penh. „Most powietrzny” ma trwać około 30 dni. Zapewnić ma on zaopatrzenie w sprzęt wojskowy i żywność otoczoną przez partyzantów stolicę Kambodży.

Znów walki w Asmarze

W środę wieczorem partyzanci erytrejscy ostrzelali ogniem rakietowym i moździerzowym obóz wojsk etiopskich w stolicy Erytrei — Asmarze. Jak donosi Agencja Reutera, odgłosy eksplozji, pocisków i serii z broni maszynowej trwały przez około godzinę. Kore spondent tej agencji pisze, że wiadomości napływające o walkach są niepełne i fragmentaryczne.

We Wrocławiu

Konferencja Sprawozdawczo Wyborcza PZPR

300 delegatów reprezentowało 167-tysięczną organizację partyjną Dolnego Śląska na wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR, która odbyła się wczoraj we Wrocławiu.

W obradach konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski.

Konferencja dokonała wyboru członków i zastępców członków komitetu wojewódzkiego PZPR oraz wojewódzkiej komisji rewizyjnej. I sekretarzem KW PZPR wybrany został Ludwik Drożdż. (PAP)

Kongresmani USA w Sajgonie

Wczoraj przybyła do Sajgonu z wizytą informacyjną 6-osobowa grupa kongresmanów amerykańskich. Mają oni przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami władz sajgońskich. Przedmiotem rozmów w Sajgonie ma być m. in. kwestia korupcji i marnotrawienia amerykańskiej pomocy dla reżimu Thieu.

Pożar na statku

Wczoraj rano wybuchł groźny pożar na panamskim frachtowcu „Pegase” (8 000 ton) który przepływał przez kanał La Manche. 27-osobowa załoga uratowała płynący w pobliżu statek zachodniomormiecki. Statek nadal płonie.

Katastrofa samolotowa

Wczoraj rano w pobliżu Sao Paulo rozbił się samolot brazylijskich linii lotniczych „Vasp”. Na pokładzie wraz z załogą znajdowało się 15 osób. Wszyscy ponieśli śmierć.

PAP RADIO-INFO TELEFONEM

6+4

Jutro 10 stron

Jutrzejszy „Głos Wielkopolski”, na sobotę i niedzielę, ukaże się w objętości 10 stron. Z powodu remontu maszyn drukujących nasz dziennik składać się będzie z dwóch części: 6-stronicowej i 4-stronicowej. Prosimy Czytelników, by wkładkę 4-stronicową włożyli w odpowiednie miejsce. Czytelnikom dziękujemy za wyrozumiałość, a sprzedawców prosimy o pomoc.

W jutrzejszym „Głosie” m. in. zamieścimy artykuły:

- „Nikt nie rodzi się z dobrym gustem”
- „Witkacy — geniusz czy grafoman?”
- „Wieniawski w OZMP”

Ponadto: • felietony, • sport, • humor i satyra, • program telewizyjny na przyszły tydzień.

N. Rockefeller nie będzie kandydował na prezydenta

Wiceprezydent USA Nelson Rockefeller oświadczył w Waszyngtonie w rozmowie z dziennikarzami, że nie zamierza ubiegać się o stanowisko szefa państwa USA. (PAP)

Siły zbrojne ONZ ważnym elementem zapobiegającym konfrontacji militarnej

K. Waldheim o perspektywach rozwiązania kryzysu bliskowschodniego

We wczorajszym numerze egipskiego dziennika „al-Achbar” ukazał się wywiad sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, na temat perspektyw rozwiązania kryzysu bliskowschodniego oraz problemów energetycznych.

Sekretarz generalny podkreślił na wstępie, że dla utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie należy powziąć jakas decyzję w pierwszej połowie br. Miał on na uwadze kwestię wygasania mandatu pokojowych sił zbrojnych ONZ stacjonujących na Bliskim Wschodzie — w kwietniu na Synaju i w maju na Wzgórzach Golan. W wywiadzie podkreślił on znaczenie tych sił dla utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie jako „ważnego elementu zapobiegającego konfrontacji militarnej”. Nie ulega wątpliwości — dodał — że obecność sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie przyczyniła się do stworzenia atmosfery sprzyjającej rokowaniom, mającym na celu pokojowe rozwiązanie problemu.

Konflikt bliskowschodni — oświadczył K. Waldheim — nie będzie rozwiązany w ciągu tygodnia czy miesiąca. Nawet

wysiłki polityczne, jakie podejmują się obecnie, stanowią dopiero punkt wyjściowy do rozwiązania.

Nawiązując do problemów energetycznych sekretarz generalny ONZ oświadczył: wizyta jaką złożyłem w państwach Zatoki Perskiej pogłębiła moje przekonanie, że problem energetyczny znajdzie rozwiązanie.

PAP

Większa produkcja dzięki wykorzystaniu rezerw

Listy skierowane przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do załóg zakładów pracy, których produkcja jest najbardziej potrzebna krajowi, spowodowały falę zobowiązań. Oto odpowiedzi na list kolejnych zakładów z Wielkopolski.

Na prawie 19 milionów złotych opiewają zobowiązania załogi Fabryki Elementów Wy

Przed sesją Sądu Najwyższego

Orzecnictwo integralną częścią ogólnospołecznego wysiłku

W Sądzie Najwyższym trwają przygotowania do zwołanej na 10 marca br. sesji SN, która oceni 30-letni dorobek i nakreśli zadania na przyszłość w zakresie praktyki sądowej.

W toku prac poprzedzających sesję podkreśla się przede wszystkim znaczenie takiego ukierunkowania orzecznictwa wszystkich sądów, aby sprzyjało ono realizacji zadań stojących przed krajem i stanowiło integralną część ogólnospołecznego wysiłku.

Sąd Najwyższy będzie dążyć do dalszego rozwijania w swoim orzecznictwie tych kie-

runków polityki prawnej, które sprzyjają umacnianiu ładu, porządku i społecznej dyscypliny.

Dążąc do tego celu, w SN koncentruje się obecnie uwagę na dwóch płaszczyznach działania. Jedną z nich — to wzmocnienie nadzoru judykacyjnego nad orzecznictwem sądów, sprawowanego przez SN. Analiza praktyki sądowej i wynikające stąd wnioski pozwalają bowiem na bardziej efektywne kształtowanie prawidłowych i jednolitych kierunków orzecznictwa oraz oddziaływania profilaktycznego sądów. Jednolitość stosowania prawa — wskazuje się — ma i ten doniosły aspekt, że wiąże się z fundamentalną zasadą równości wszystkich obywateli wobec prawa, we wszystkich kategoriach spraw, w całym kraju.

Drugą płaszczyzną — to zapewnienie sprawnego postępowania ograniczającego do niezbędnego minimum społeczne koszty wymiaru sprawiedliwości. Niedawno w tej dziedzinie uczyniono krok naprzód. Uchwała podjęta przez Zgromadzenie Ogólne SN określa kierunki dalszego podnoszenia poziomu i sprawności postępowania sa-

z pobytu delegacji z Cottbus

Dalsze zacieśnianie współpracy

W trzecim dniu pobytu w Wielkopolsce członkowie delegacji Komitetu Antyfaszystowskich Bojowników Ruchu Oporu NRD okręgu Cottbus spotkali się z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Władysławem Ślebodą. W rozmowie uczestniczyli: kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR Olgierd Samoliński i prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD Marian Jakubowicz. W czasie spotkania przewodnicząca delegacji z Cottbus Weronika Mosler przekazała list I sekretarza Komitetu Okręgowego SED — Wernera Walde do I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady.

Goście z NRD spotkali się również z gronem pedagogicznym i młodzieżą XI Liceum Ogólnokształcącego im. Georgi Dymitrowa, zapoznali się też z ekspozycją w izbie pamięci oraz wzięli udział w lekcji języka niemieckiego. Zwiedzili także Muzeum Historii Zakładów HCP i spotkali się z członkami prezydium Koła ZBoWiD przy tych zakładach. W godzinach popołudniowych delegacja z Cottbus zwiedziła wystawę prac pisarzy wielkopolskich oraz Salę Tradycji Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury. Wieczorem gości z NRD przyjmował aktyw Socjalistycznego Związku Studentów Polskich w klubie „Od nowa”.

Dzisiaj, w ostatnim dniu pobytu w Wielkopolsce delegacja z Cottbus udaje się do powiatu wolsztyńskiego, gdzie złoży wieniec na cmentarzu oficerów Armii Radzieckiej oraz pod pomnikiem pomordowanych w Tuchorzy. Na zakończenie pobytu przyjęty zostanie program współpracy Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu i Komitetu Antyfaszystowskich Bojowników Ruchu Oporu NRD okręgu Cottbus — na rok 1975. (JK)

dowego, kładzie nacisk na potrzebę zapewnienia wyższej kultury pracy sądów.

W dyskusjach przed zbliżającą się sesją sporo uwagi poświęcono działalności SN w zakresie wykładni prawa. Zastanawiano się w związku z tym, czy nie powinny znaleźć się w tej sferze działania SN również niektóre inne działy prawa. Powszechność stosowania prawa np. w stosunkach między urzędem, a obywatelem sprawiła, że prawidłowe stosowanie przepisów z tego zakresu ma istotne znaczenie dla stanu praworządności w kraju.

PAP

Plenarne posiedzenie CK SD

Wczoraj obradowało w Warszawie VII Plenum CK SD. Tematem obrad przebiegających pod hasłem „O lepszą, skuteczniejszą pracę Stronnictwa Demokratycznego”, była ocena dwóch lat realizacji uchwały X Kongresu SD. Plenum poprzedziła dyskusja w kołach oraz instancjach powiatowych i wojewódzkich stronnictwa.

Po referacie przewodniczącego CK SD, Andrzeja Benesza, zabralo głos 30 mówców koncentrując się na sprawach poprawy jakości usług, pełnego wykorzystania potencjału rzemiosła, usprawniania pracy służby zdrowia, doskonalenia gospodarki terenowej. Wiele uwagi poświęcono kształtowaniu zaangażowanych postaw społecznych i obywatelskich członków SD. (PAP)

Plenum WK FJN

Dokończenie ze str. 1

go i Rady Ministrów o rozwoju naszego regionu w latach 1976—1980, XVI Plenum KC PZPR oraz Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Poznaniu.

Ogłaszając rok 1975 — rokiem powszechnego obywatelskiego czynu i pracy pod hasłem „Sobie i socjalistycznej Ojczyźnie” powinniśmy dążyć do tego, by każdy czyn przynosił nie tylko efektywne wartości, ale także stanowił do bry przykład gospodarności i sprawności działania. W roku bieżącym do najpilniejszych spraw należy poprawa dróg, budowa żłobków i przedszkoli wiejskich, parków kultury i wypoczynku, organizowanie placów zabaw, boisk i świetlic. Chodzi też o rozbudowę bazy rekreacyjnej, co ma istotne znaczenie dla stworzenia odpowiednich warunków wypoczynku ludzi pracy.

W dyskusji wzięli udział: przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych — Witold Górski, członkini Prezydium Wojewódzkiej Rady Kobiet — Wanda Płużek, wiceprzewodniczący WRZZ — Jerzy Męczyński, przedstawiciel Komitetu Obwodowego nr 6 w Osiedlu Górna Wilda — Józef Timoszek, przedstawiciel Wojewódzkiego Oddziału Zrzeszenia Katolików „Caritas” — ks. Piotr Kulej, przewodniczący ZW ZMS — Jerzy Lengowski, przewodniczący DK FJN Poznań Nowe Miasto — Kazimierz Mielec, mistrz produkcji, I sekretarz KZ PZPR z Wolsztyńskiej Fabryki Mebli — Mieczysław Skrzypczak, przedstawiciel Komitetu Domo wego z Osiedla Targowego w dzielnicy Poznań-Grunwald — Stanisław Jesionowski i sekretarz Wojewódzkiego Komitetu NFOZ — Józef Rozłuski. Zaakceptowali oni przedstawione w referacie kierunki działania i wzbogacili je, uka-

Arcebiskup Makarios:

Rozstrzygnięcie kwestii cypryjskiej wymaga wiele czasu

Prezydent Cypru, arcebiskup Makarios, w wywiadzie udzielonym jugosłowiańskiemu dziennikowi „Politika” oświadczył, iż ma nadzieję, że jeden z członków Rady Bezpieczeństwa ONZ weźmie udział w rozmowach na temat rozwiązania kryzysu cypryjskiego. Rozmowy te miałyby rozpocząć się w Wiedniu.

Makarios wyraził opinie, że obecny kryzys jest najpoważniejszy w historii Republiki Cypryjskiej. Stał się on jeszcze bardziej skomplikowany po decyzji powziętej przez Turków cypryjskich w sprawie utworzenia odrębnego państwa. Prezydent Cypru podkreślił znaczenie udziału państw niez zaangażowanych w poszukiwanie rozwiązania kryzysu.

Makarios udzielił też wywiadu londyńskiemu dziennikowi „Times” — w którym powiedział m. in.: że w wypadku powodzenia zamachu stanu w Grecji, do którego przygotowania zostały ostatnio ujawnione, zostałaby podjęta próba podobnie kolejna próba powzięcia go władzy. Prezydent Makarios stwierdził, że niektórzy członkowie organizacji „Eoka-B” pozostawali w kontakcie ze spiskującymi oficerami greckimi.

Makarios oświadczył, iż kiedy powrócił na Cypr miał większe nadzieje na osiągnięcie porozumienia ze stroną turecką niż obecnie. Jego zdaniem, sprawiedliwe rozwiązanie problemu cypryjskiego można osiągnąć, będzie to jednak proces długotrwały. (PAP)

Prezentacja Poznania

Dokończenie ze str. 1

rodowej odbędzie się koncert Chóru Chłopińskiego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stulińskiego oraz koncert orkiestry symfonicznej FP i Chóru Akademickiego UAM pod dyr. R. Czajkowskiego. W Teatrze Wielkim 18 marca z „Giocondą” wystąpi Opera Poznańska, a w Muzeum Narodowym chór pod dyr. J. Kurczewskiego. Odbędzie się także koncert Collegium Musicorum Posnaniensium.

Ze spektaklami swymi wystąpią w Warszawie, na scenach Teatru Polskiego, Nowego, Żydowskiego i Łalki, teatry Wielkopolskie: Teatr Polski z „Makbetem”, Teatr Nowy z „Operą za trzy grosze”, teatr kaliski z „Kubusiem fatalistą”, Teatr Łalki i Aktora z przedstawieniami „Siała baba mak”, „O Kasi co gaski zgubiła”, „Ojczyzna”, „Lajkonik”, „W kole” i „Bracia”.

Z programami artystycznymi wystąpią także na scenach Operetki, Teatru Nowego i Teatru Żydowskiego artyści Estrady Poznańskiej: H. Frąckowiak, W. Skowroński — Blues and Rock, grupa wokalo-instrumentalna 26-S, T. Weźniak, Z. Sośnica, grupa Ergo, Andrzej i Eliza, Alibabki, M. Wróblewski, Z. Laskowik, J. Rewiński, zespół wokalo-instrumentalny K. Sadowskiego, U. Sipińska oraz L. Urbańska. W warszawskich klubach studenckich zaprezentują swój program poznańscy studenci — zespoły jazzowe, grupy plastyczne, Teatr Ośmego Dnia (program „Należy przestać na tym co zostało nazwane rajem na ziemi”), żywa gazeta muzyczna „Dźwiękowiec”. Otwarcia zostanie wystawa „studenci w Poznaniu i Wielkopolsce”.

W warszawskich zakładach Kaspzaka z programem „Po dobrej pracy — dobra rozrywka” wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, a w zakładach „CORA” z koncertem estradowym zespoły Domu Kultury Zagłębia Konińskiego.

W sklepie „Cepeli” przy ul.

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, w części północno-wschodniej i wschodniej okresami duże i miejscami możliwe opady śniegu. Temperatura maksymalna od 2 stopni na południu wschodzie do 4 w centrum i 8 na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA
GŁOS — 28 II 1975

Marszałkowskiej prowadzona będzie sprzedaż dzieł wielkopolskich artystów ludowych.

W sześciu warszawskich księgarniach zaprezentowany zostanie dorobek Wydawnictwa Poznańskiego oraz pisarzy środowiska poznańskiego (w tym — indywidualna wystawa książek i trofeów podróżniczych Arkadego Fiedlera).

Wielkopolska na swej Panoraminie przedstawi nie tylko program artystyczny, ale i swoje metody edukacji kulturalnej. Przede wszystkim na przykładzie działań ruchu Pro Sinfonika.

W Warszawie odbędzie się sesja popularno-naukowa Pro Sinfoniki, koncert Kolorowych Nutek w jednym z warszawskich przedszkoli, a w jednej ze szkół podstawowych koncert Młodych Melomanów. Zostanie otwarta także wystawa Pro Sinfoniki oraz odbędzie się koncert filharmoniczny pod nazwą „Poznajemy instrumenty muzyczne”.

Zamknięciem programu poznańskiej Panoramy będzie w niedzielę 23 marca w Operetce Warszawskiej przedstawienie Baletu Poznańskiego Conrada Drzewieckiego — „Wieczór baletów polskich”.

Poznańskiej Panoraminie towarzyszyć będą specjalne audycje radiowe i telewizyjne oraz specjalne publikacje w formie informatorów i wydawnictw. (bran)

W Berlinie Zachodnim

Uprawdono działacza CDU

Wczoraj rano nieznaną sprawę uprawdodził w Berlinie Zachodnim przewodniczący CDU w tym mieście P. Lorenz. Jest on głównym kandydatem chrześcijańskich demokratów w niedzielnym wyborach do zachodniobermberskiej Izby Deputowanych. P. Lorenz stał uprawdowany w dzielnicy Zehlendorf w momencie kiedy samochodem służbowym jechał do pracy. W całym Berlinie Zachodnim trwa akcja poszukiwania sprawców porwania.

W związku z porwaniem P. Lorenza mieli przybyć wczoraj do Berlina Zachodniego Willy Brandt, Hans-Dietrich Genscher oraz ministrowie spraw wewnętrznych państw członkowskich republiki Federalnej. Zachodniobermberska SPD i FDP postanowiły przerwać kampanię wyborczą. (PAP)

Rozmowy polsko-francuskie

Dokończenie ze str. 1

międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki naszego kontynentu. Podkreślono znaczenie umacniania procesów odprężenia i rozwoju pokojowej współpracy państw niezależnie od różnic ustrojowych. Zaakcentowano znaczenie, jakie obie strony przywiązują do owocnych wyników prac Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Dzisiaj rozmowy będą kontynuowane. Jak się przewiduje, ich tematem będą przede wszystkim zagadnienia dwustronne — sprawy dalszego rozwoju stosunków między Polską i Francją.

Wczoraj J. Sauvagnargues złożył także wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Tego dnia francuski gość złożył wizytę na Uniwersytecie Warszawskim, powitany przez rektora uczelni prof. Zygmunta Rybickiego. W czasie spotkania z członkami senatu i naukowcami omawiano problemy współpracy między uniwersytetami Warszawy i Paryża, która obejmuje nie tylko wymianę osobową, ale także wspólne podejmowanie tematów naukowych.

Minister odwiedził również czelnie francuską w Warszawie i zapoznał się z działalnością tej placówki.

Z okazji wizyty min. J. Sauvagnargues, ambasador Francji w Polsce Louis Dauge wydał w godzinach popołudniowych przyjęcie w swej rezydencji. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19-60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028

Spółdzielcza droga do mieszkania

Do spółdzielczych domów wprowadziła się ostatnio milionowa rodzina, następny milion rodzin czeka w kolejce po klucze. Pod spółdzielczy adres kierują się zatem nadzieje tych, którzy tęsknią do własnego dachu nad głową, i tych, którzy chcieliby mieszkać wygodnie w zbudowanych już domach i osiedlach. O tym, jak oczekiwania te są i będą spełniane, rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Stanisławem Kurkumą.

— Obecna pięcioletnia nazwana była okresem przygotowań do „czasu mieszkania”. Jan pan ocenia efekty tego pięcioletnia, zwłaszcza dla budownictwa spółdzielczego?

— Oddajmy głos liczbom. W tej pięcioletniej przekazało się do użytku co najmniej 1121 tysiąc nowych mieszkań, tj. o 41 tys. więcej, niż przewidywał plan. Dziś nie zastanawiamy się już, jak zrealizować zadania — co w minionych latach było zasadą — ale jak je przekraczać...

O tym, że obecna pięcioletnia jest lepsza od dotychczasowych, zdecydował wyjątkowo dobry klimat wokół spraw mieszkaniowych. Polityka w tej dziedzinie została ściśle powiązana z planami rozwoju kraju. W pełni doceniono znaczenie budownictwa mieszkaniowego, jako czynnika dynamizującego gospodarkę, przyznano mu wysoką rangę w programie poprawiania warunków życia. W rezultacie ostatnie lata przyniosły cały szereg decyzji partyjnych i rządowych, zapewniających budownictwu mieszkaniowemu szczególnie pomyślne warunki rozwoju. Przypomnę przede wszystkim uchwałę V Plenum, decyzje o rozbudowie przemysłu mieszkaniowego, nowe prawo lokalowe i budowlane.

Spółdzielczości przypadły za szczytne, choć niełatwe obowiązki głównego inwestora w budownictwie mieszkaniowym. Wróćmy do liczb: w minionych 4 latach, spółdzielnie przekazały członkom 410 tys. nowych lokali. Były to już mieszkania nieco większe — średnia ich powierzchnia wzrosła z 42,6 m kw. w roku 1970

do 46 m kw. w roku 1974 i to o wyższym standardzie. Wiele do życzenia pozostawiała jednak nadal jakość robót wykonawczych oraz niektórych materiałów, mimo — co trzeba podkreślić — bardzo wyraźnego postępu w tej dziedzinie.

— Czego można oczekiwać w tym roku?

— Spółdzielnie przekazały członkom 120,8 tys. mieszkań, a zatem o 11,5 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Jest to jak widać, duża dynamika wzrostu. Wszelako potrzeby i zaległości powodują, że w realizacji umów zawieranych w ramach budownictwa powszechnego mamy w niektórych miastach roczne opóźnienia, nie będzie to zatem łatwy okres.

— Kolejka czekająca na klucze pasjonuje się także sprawą jakości przyszłych mieszkań. Co się robi, żeby sprostać tym oczekiwaniom?

— Wspominałem już o zwiększającej się powierzchni nowych lokali. Dodam, że wspólnie z MBiPMB wnikliwie badamy jakość materiałów i technologii, które resort budownictwa zamierza wprowadzać przy realizacji naszych domów.

Opowiadamy się za droższymi rozwiązaniami, jeśli tylko zapewniają wyższy standard mieszkania. Takie są też postulaty członków. Dbamy także, aby do budowy naszych domów nie stosowano materiałów i urządzeń o niskiej jakości, eliminujemy niefunkcjonalne rozwiązania projektowe. Pod polewę naszych inwestycji przygotowujemy obecnie biura spółdzielczego „inwestprojektu”. Nie jest też przypadkiem, że z desek naszych architektów pochodzą aktualnie projekty nowoczesne i funkcjonalne. Ostatnio wprowadziliśmy w „inwestprojektach” zmiany zmierzające do zwiększenia wpływu projektanta na ostateczny efekt jego pracy. Zintegrowanie służb inwestycyjnych i projektowych w „inwestprojektach” pozwoliło na podejmowanie kompleksowych prac nad przygotowaniem i projektowaniem inwestycji w dużych zespołach, pracujących pod kierunkiem głównego projektanta. Jest on jednocześnie koordynatorem

tych prac i partnerem w rozmowach z wykonawcą, sprawuje bowiem nadzór autorski nad wykonaniem projektu, który firmuje własnym nazwiskiem. Zwiększona została zatem odpowiedzialność projektanta, ale — jednocześnie — zyskał on znacznie szerszy zakres uprawnień i możliwości działania.

Przyznać trzeba, że słabą stroną budownictwa mieszkaniowego, w tym również spółdzielczego, jest brak kompleksowości w budowaniu osiedli. Sądzę, że zbyt mało wysiłków i starań dokładają wszyscy partnerzy uczestniczący w procesie inwestycyjnym, aby ludzie wprowadzający się do nowych mieszkań mieli zapewnione podstawowe usługi socjalno-bytowe. Inaczej mówiąc, aby w osiedlu równocześnie z mieszkaniami powstały żłobki, przedszkola, szkoły, pawilony handlowe, gastronomiczne i usługowe.

W tym zakresie liczymy na poprawę, wprowadza się bowiem sukcesywnie zasadę jednego inwestora na osiedlu. W br. spółdzielczość przejęła środki finansowe na budowę 85 szkół, przedszkoli i żłobków, w latach następnych zasada ta zostanie wprowadzona powszechnie. Dla pełnego efektu potrzebne są jednak — jak powiedziałem — zwiększone starania wszystkich partnerów.

Ze sprawami właściwego programowania i projektowania osiedli łączy się ważny problem społeczny, jakim jest budowa domów dla inwalidów, ludzi starszych i samotnych. Początek został już zrobiony, w kilku miastach, m. in. w Warszawie, Łodzi, Poznaniu.

— Jak pamiętamy, o karierze spółdzielczości zdecydowały m. in. jej dobre tradycje w gospodarowaniu osiedlami. Tak że obecnie poświęca się tej sprawie wiele uwagi...

— W niektórych spółdzielniach mniej jednak, niżby należało; rola inwestora pochłania je do tego stopnia, że zaniedbuje niekiedy sprawy eksploatacji. Dotyczy to zwłaszcza niektórych dużych, ciągle rosnących się spółdzielni. Dajmy zatem do tego, aby — po osiągnięciu pewnej „modelowej” wielkości — zaprzestały one inwestowania i zaj-

Dokończenie na str. 4

Kultywują ludowe tradycje

Na tej wystawie nie było przecinania wstęgi ani przemówień, choć ogłądało ją liczne grono widzów, podziwiając zgromadzone w kuliach podczas niedawnego plenum Wojewódzkiego Komitetu ZSL dzieła sztuki ludowej twórców Wielkopolski. Przeważały motywy pałuckie, jako że artyści wywodzili się przeważnie z wiosek powiatu wągrowieckiego. Nie zabrakło wśród nich Klary Prillowej z Keyni (województwo bydgoskie), która w swych glinianych figurkach od dziesiątków lat wyczarowuje piękno pałuckiej kultury ludowej.

Rzeźby w drewnie Zdzisława Kalisty sasiadowały z wycinankami i haftami pałuckimi Władysława Patro, obecnie mieszkanki Wągrowca, która od dzieciństwa pasjonuje się sztuką ludową, podobnie jak i jej siostra Irena Konopa, wyplatająca ze słomy misterne cacka: pudełka, figurki, bibeloty.

— Skąd to się u mnie wzięło? Sama dobrze nie wiem — mówi p. Władysława. — W naszym domu zawsze się robiło takie rzeczy. Mielśmy gospodarstwo, matka była zielarką,

zbierała namiętne różne zioła, niektóre były bardzo piękne i nadawały się do wyrobu palm wielkanocnych. O widzi pan, w takiej palmie najlepiej wyglądają kwiaty roślin polnych, jak: kocanki, krwawniki, wrotycza pospolitego. Do tego dobrze dodać dla ozdoby słomianki, wiekusiaki, mech, żeby od zieleni ładnie odcinały się barwy kwiatów. Obowiązkowo musi być trzcina, żeby palmę na niej wesprzeć. Przybiera się to wszystko, we dług życzenia, w karbowaną bibułę.

Władysława Patro, demonstrując pięknie wykonaną palmę, dodała, że u nich w domu robiło się jeszcze kwiaty z piór, niekiedy farbowanych na kolorowo, dla ozdoby końskich uzd.

W tym domu w Laskownicy Wielkiej, gdzie wychowywało się aż pięć dziewcząt, było zawsze wesoło, bo schodził się młodszy i starsi, aby podziwiać kunszt artystek ludowych. Bawiono się przy tym, śpiewano, opowiadano legendy i podania ludowe.

Władysław Patro udało się coś więcej, niż stworzyć pięk-

ne ozdoby. Z wykształcenia nauczycielka, prowadziła po wojnie w swej rodzinnej wsi zespoły: taneczny, śpiewaczy i kukielkowy. Potem przez wiele lat jeszcze interesowała się tamtejszym życiem kulturalnym, dojeżdżając z Wągrowca:

— Trochę mi żal, że młodzież zapomina zbyt szybko o ludowych wzorach, choć ostatnio na nowo budzi się w niej zainteresowanie. Nie mogę się opętać od próśb moich młodych krewnych, którzy chcą koniecznie nauczyć się robić wycinanki, palmy. Zauważam, że wprost siostrzenica i bratanek, ich koleżanki i koledzy przychodzą do mnie i podpatrują. Pomagam im jak umiem, niech się uczą starych wzorów, przecież były bardzo piękne...

Dzięki takim zapaleńcom jak Władysława Patro, Helena Fiuć z Wągrowca, Józef Nowak z Pruska czy Józef Skawiński z Miejska (którego ptaki wykonane z wiórów drewna zdają się ułatywać do góry) — nie giną bezpowrotnie cenne elementy ludowej kultury. Tworzyli wciąż z potrzeby ducha, jakby dla potwierdzenia sensu swego życia, które nie może się stale obracać wokół koniecznych, lecz wielce prozaicznych spraw bytowych. Najwyższej cenili sobie słowo pochwały i zachęty ze strony takich samych jak oni artystów, którzy dzięki wykształceniu zdobyli wiedzę teoretyczną i umieli ją przekazać twórcom ludowym.

Takich, jak Ignacy Borucki, emerytowany nauczyciel z Wągrowca, który pomagał innym, zwłaszcza młodzieży jako instruktor wychowania plastycznego. Jego samego pociągało w równym stopniu malarstwo i rzeźbiarstwo. Ma również piękną kolekcję wykonanych przez siebie ozdóbnych kopert.

O ludowych samorodkach może opowiadać bez końca Władysław Matuszyczak z Czempińa, amator malarz, którego obrazy ozdabiały ściany na wspomnianej wystawie. Pod jego kierunkiem młodzież ze szkoły zbiorczej w Czempińu w powiecie kościańskim odniosła wiele sukcesów na międzynarodowych wystawach plastycznej twórczości dziecięcej w Japonii i we Włoszech. Odkrył wiele talentów, jego wychowankowie kształcili się i kształcą nadal w szkołach artystycznych. Pochodzą z rodziny twórców ludowych, nie może być obojętny na uzdolnienia dzieci wiejskich i wciąż zabiega o ich rozwój.

— Chodzi o to, aby siło dlaś siejszego szkolnictwa nie pogubiło diamentów — tłumaczy żarliwie — co przy unifikacji kultury, na skutek działania telewizji i innych środków masowego przekazu, coraz bardziej zagraża autentycznej sztuce ludowej. Bez niej nie może być inspiracji artystycznych. Za wszelką cenę więc trzeba tę sztukę ochraniać i kultywować, choćby pochodziło się z innych regionów.

Potwierdzeniem tych słów są rzeźby Leona Dudka, artysty ludowego z Włoszakowic w powiecie leszczyńskim, świetnie harmonizujące z dziełami twórców pałuckich. A inspiracja aż nadto widoczna w rzeźbach Macieja Cwierzyka, właśnie w nawiązaniu do motywów ludowych, zyskując na oryginalności.

MARIA POLCYNOWA

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych ukazały się „Obrabianki do skrawania metali” — praca zbiorowa, wyd. II całkowicie zmienione. Dla technologów, pomoc dla konstruktorów i studentów. S. 1280, zł. 230.

Jerzy Kaczkowski — „Podstawy biochemii”, wyd. IV poprawione i uzupełnione. Dla studentów i bibliotek nauczycielskich szkół przedmysłowego. S. 360, zł. 45.

STRONA

GŁOS — 28 II 1975

3

Sól z Wieliczki



Kopalnia Soli w Wieliczce jest nie tylko najstarszym, ale i największym producentem soli warzelnianej w kraju, która trafia na nasze stoły. Poza tym wydobywa się tu także solanki dla potrzeb przemysłu chemicznego. Na zdjęciu: prace przy drążeniu nowego chodnika.

Fot. — CAF

Kostka cukru, ważąca 7 g, zawiera tak dużo energii, że wystarczyłoby jej na podniesienie trzech ludzi na dach 20-piętrowego budynku, oczywiście przy założeniu, że nie będzie żadnych strat energii. Cukier uwalnia jednak tę energię dopiero wtedy, gdy — umieszczony w wysokiej temperaturze — spali się do dwutlenku węgla i pary wodnej. Ale wspomniana kostka cukru po krótkotrwałym ogrzaniu jej w płomieniu pali się samorzutnie oddając energię, jeżeli umieści się na niej trochę popiołu z cygara lub papierosa. Popiół spełnia rolę katalizatora, czyli substancji która przyspiesza (a niezwlecz umożliwia) reakcję, nie zużywając się przy tym.

Podobnemu prawu podlegają wszystkie procesy w żywej komórce. Rola katalizatora spełniają tam enzymy (fermenty).

Żywa komórka możemy porównać do ogromnej wytwórni chemicznej. Do starczane komórce środki odżywcze — niczym surowce w wytwórni — są w różnorodny sposób przetwarzane. Stają one materiał służący do rozbudowy własnej wytwórni (wzrostu komórki) oraz źródło energii potrzebnej do prowadzenia produkcji. Komórki ustroju nie przyswajają większości substancji w tej postaci, w jakiej zostały one dostarczone organizmowi. Pokarm musi ulec najpierw strawieniu, tzw. jego składniki muszą być do prowadzone do takiego stanu, by komórki mogły je pobrać i spożytkować. To zadanie spełniają właśnie enzymy, czyli białka posiadające zdolność rozkładania i syntezy substancji organicznych.

Enzymy stanowią cząstkę organizmów żywych, można jednak świadomie kierować ich otrzymywaniem na drodze syntezy biologicznej. Do tego celu wykorzystuje się bakterie i pleśnie.

Mikroorganizmy hoduje się na tzw. skosach agarowych (galaretowatej substancji otrzymywanej z wodorostów, używanej do sporządzania podłoży bakteriologicznych) w probówce, następnie uzyskany i wyselekcjonowany materiał biologiczny zaszczerpia się pożywkę w dużych fermentorach (specjalnych kadziach fermentacyjnych), w których prowadzi się hodowlę mikroorganizmów syntetyzujących (wytwarzających) dany enzym. Kolejna faza — to wydzielanie enzymu z pożywki fermentacyjnej. Otrzymywanie preparatów enzymatycznych jest trudne, wymaga wszechstronnych

Pod auspicjami ONZ

Laboratorium życia

badan zmierzających do opracowania optymalnych warunków hodowli i samowego procesu biosyntezy enzymów. Otrzymywanie preparatów enzymatycznych na skalę przemysłową jest zagadnieniem stosunkowo nowym i wiąże się m. in. z narastającym na świecie deficytem białkowym.

Jak już powiedzieliśmy, enzymy to białka, bez których niemożliwy byłby rozkład lub synteza substancji. Do tej pory poznano ponad tysiąc różnych enzymów. Różnią się one od siebie swoistością działania. Preparaty enzymatyczne stosuje się w wielu gałęziach przemysłu, m. in. jako składniki środka piorącego (proszek E; zastosowany w nim enzym przyspiesza rozkład białka i tłuszczów) oraz w wielu branżach przemysłu spożywczego, na przykład przy produkcji glukozy ze skrobi, do klarowania

soków owocowych, w żywieniu zwierząt. W tym ostatnim przypadku enzymy ułatwiają trawienie, a niektóre z nich uzdatniają materiał do tej pory niestrawny, na przykład słomę czy celulozę — materiał budulcowy roślinnych błon komórkowych. Zastosowanie tych enzymów w żywieniu zwierząt pozwoliłoby podnieść zasoby białka drogą wykorzystania odpadów.

Badania nad otrzymywaniem i stosowaniem preparatów enzymatycznych prowadzone są w Polsce od wielu lat. W sierpniu 1972 roku ze względu na wagę i złożoność zagadnienia utworzono w Ministerstwie

da z tych placówek specjalizuje się w określonym zagadnieniu, a rezultaty badań są sobie wzajemnie przekazywane. Uzyskane w uczelniach i instytutach w skali laboratoryjnej wyniki sprawdzane są następnie w skali półtechnicznej w stacji doświadczalnej otrzymywania preparatów enzymatycznych. Jeśli i tu się sprawdzą — wykorzystane zostaną na skalę przemysłową.

— Co dało Polsce utworzenie Biura Programu Enzymatycznego? — pyta my dyrektora placówki.

— Po pierwsze: liczne kontakty zagraniczne, pozwalające — dzięki finansowaniu tych poczyną przez ONZ — dotrzeć polskim specjalistom do różnych, liczących się placówek światowych dla zorientowania się w skali prowadzonych w nich poszukiwań, jak i sprowadzić wybitnych ekspertów (enzymologów) z zagranicy do Polski; po wtóre: umożliwiło zakup wysoce specjalistycznej aparatury naukowej, badawczej dla zakładów i instytutów zajmujących się tą problematyką; po trzecie: koordynację prowadzonych w nich badań. W sumie: ogromne przyspieszenie prowadzonych prac. Warto tu dodać, że program enzymatyczny, stanowiący część Programu Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, realizowany jest tylko w Polsce. Dzięki tej współpracy, która — mimo początkowych oporów — satysfakcjonuje obie strony, Polska ma szansę stać się światowym ekspertem w zakresie otrzymywania i stosowania preparatów enzymatycznych dla dobra ludzkości. Program ONZ kończy się w 1977 roku. My realizujemy nasze zadania nawet z pewnym wyprzedzeniem. Choć do końcowych wyników jeszcze daleko.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Pamiętam dokładnie tę chwilę...

... gdy 16 lutego 1945 roku na Łazarzu pojawił się lotny kolporter prasy — mówi Henryk Roszyk. Kupując wówczas pierwszy numer „Głosu Wielkopolskiego” nie mogłem wprost opanować wielkiego wzruszenia i nawet nie przypuszczałem, że niemal dokładnie za dwa lata zwiążę swą pracę zawodową między innymi z tym właśnie dziennikiem.

15 lutego 1947 roku trafiłem bowiem do — prowadzącej wówczas kolportaż prasy — Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, a konkretnie do działu ekspedycji. Pracując w nie zwykłych trudnych warunkach, dziennie wysyłałem wtedy do 800 odbiorców: „Kurier Wielkopolski”, „Walek Ludu”, „Woje Ludu”, „Robotnika”, „Rzeczpospolitą”, „Głos Ludu” oraz „Głos Wielkopolski”, który stał się najliczniejszą wśród nich pozycją — 50 tysięcy egzemplarzy.

Posortowane już gazety sprawnie ładowano dalej na samochód i odwożono na dwoje rzec kolejowy. A bywało nieraz, że ów wehikuł z demobilu po prostu „wysiadł” i w takiej sytuacji zmuszeni byliśmy dostarczać je ręcznym wózkiem. Poznańskie kioski zaopatrywali natomiast tzw. „majdaniarze”, wyruszający na trasę na rowerach. Przychodzili też lotni kolporterzy prasy, którym wręczaliśmy odpowiednio przygotowane paczki. Przejrzeliśmy tytuły, wybierali najbardziej sensacyjne i w mig znikali. Wkrótce też przez uchylone okna, słyszeliśmy ich nawoływania.

Miesiecznik przez nasze ręce „przechodził” 2 miliony egzemplarzy. A dziś? Samej tylko poznańskiej prasy 7 razy więcej, a liczba odbiorców w całym kraju wzrosła do 60 tysięcy.

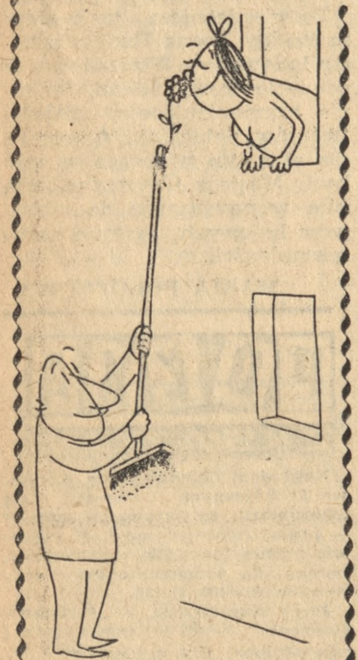
— Wielkim wydarzeniem dla naszej załogi — wspomina Henryk Roszyk — był dzień, w którym „Głos Wielkopolski” osiągnął nakład 100 tysięcy, a nie mniejszym choć może nie tak ważnym wydanie dodatku

La Scala w obliczu bankructwa?

Jedną z najsłynniejszych oper na świecie mediolańska „La Scala” stanęła w obliczu bankructwa. Dyrektorzy opery oświadczyli na konferencji prasowej, zwołanej w środę, że tylko natychmiastowa pomoc finansowa może ocalić „La Scala”.

Jeden z wierzycieli, któremu „La Scala” winna jest 530 mln lirów, usiłował już zająć przedmiot należący do teatru jednak tego akcja została na razie wstrzymana. Administracja opery oświadczyła, że do końca maja br. zabraknie pieniędzy na placę dla 11100 pracowników. Fundusze, jakimi rozporządza „La Scala” w br., są absolutnie niewystarczające. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Henryk Roszyk
Fot. — K. Przychodski

specjalnego w związku z zakończeniem w naszym mieście jednego z etapów kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski.

— W roku 1950 objąłem stanowisko kierownika sekcji zawodników. 7 lat później — działu wysiłkowego, którą to funkcję piastuję do dzisiaj w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”. Doprawdy trudno więc policzyć ile gazet wyekspediowałem w ciągu 28 lat pracy. Sądząc jednak, że liczba ta byłaby chyba zgoła astronomiczna.

— Cóż jeszcze chciałbym dodać? — zastanawia się Henryk Roszyk. Jestem stałym czytelnikiem „Głosu Wielkopolskiego”, nie „opuszczałem” dotychczas żadnego numeru, a w każdym zawsze znajduję coś interesującego. Cieszy mnie fakt, iż od niedawna w poniedziałkowym jego wydaniu znacznie poszerzono informacje sportowe. (pik)

Innowacja zdaje egzamin

Z hurtowni bezpośrednio na place budowy

Z dostawą materiałów budowlanych dla przedsiębiorstw wznoszących nowe obiekty w Poznaniu i Wielkopolsce było różnie. Przez szereg lat przedsiębiorstwa, na podstawie zgłoszonych zamówień, we własnym zakresie odbierały materiały z hurtowni. Zdarzało się więc, że po niewielkie partie towarów wysyłał samochody. Skutek — niewykorzystanie w pełni transportu. Z drugiej strony następowało niewspółmierne do bieżących potrzeb magazynowanie materiałów na budowach.

W końcu 1972 roku Poznańska Centrala Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Bałtycka wprowadziła innowację. Po prostu wszystko to, co jest potrzebne w ciągu dekady dostarcza bezpośrednio na poszczególne place budowy. Korzyści są bezsporne. Przedsiębiorstwa przestały m. in. „chować” towary. W 1973 roku z tej formy „usług” PCMB korzystało 6 przedsiębiorstw resortowych. W tym roku liczba ta zwiększyła się do 13 (w tym wszystkie przedsiębiorstwa podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa).

Z każdym też rokiem PCMB zwiększa wybór materiałów budowlanych. Zaopatrywanie przedsiębiorstw w materiały odbywa się więc w coraz większym stopniu kompleksowo. W związku z tym myśli się o budowie drugiej hurtowni w Poznaniu, obecna, przy ul. Bałtyckiej już nie wystarcza.

Stały rozwój PCMB, która powstała w 1945 roku, w kilka dni po wyzwoleniu Poznania, charakteryzują cyfry. Miliardowy plan obrotów przyjęty na koniec obecnej 5-letki został wykonany 2 lata wcześniej. PCMB posiada także 5 hurtowni w Wielkopolsce, m. in. w Pile, Koninie i Lesznie. W tym roku w szóstki hurtowni nie będą wyposażone w mechaniczny rozładunek towarów.

W sobotę z okazji 30-lecia istnienia PCMB odbędzie się spotkanie załogi, wśród której nie brak wioletołnych, zasłużonych pracowników. Do nich należą m. in. Antoni Kaźmierczak — magazynier, Jan Ko-

Krytyka USA na sesji OLADE

Trwająca od poniedziałku 24 lutego, w stolicy Jamajki — Kingston, sesja Latinoamerykańskiej Organizacji Energetycznej (OLADE), upływa pod znakiem krytyki polityki USA. M. in. wiceminister zasobów naturalnych Ekwadoru, Cesar Rabalino, oskarżył rząd USA o popieranie interesów ponadnarodowych towarzystw naftowych. Jego zdaniem, „kryzys energetyczny” jest wynikiem, mającym na celu usprawnienie kryzysu kapitalizmu i przerzucenie efektów inflacji na barki krajów rozwijających się. Mówca wskazał na niesprawiedliwe wykorzystanie energii na świecie: Ameryka Łacińska ma 7,5 procent ludności świata, konsumuje około 6 procent energii, a USA, której mieszkańcy stanowią 6 procent ogółu ludzkości, ma do dyspozycji trzecią część energii zużywanej na świecie. PAP

Przed lotem „Sojuz — Apollo“

Zakończył się kolejny etap przygotowań

W Ośrodku Pilotowanych Statków Kosmicznych w Houston zakończył się kolejny etap przygotowań do wspólnego lotu „Sojuz — Apollo”. W ciągu dwóch tygodni kosmonauci radzieccy i ich amerykańscy koledzy ćwiczyli przejścia z jednego statku do drugiego, ćwiczenia na wypadek sytuacji awaryjnej, przeprowadzenie wspólnych eksperymentów w Kosmosie, dokonywanie zdjęć fotograficznych i przekazywanie ich na Ziemię przy pomocy aparatury telegraficznej i inne szczególne programy wspólnego lotu.

W kwietniu podobne wspólne ćwiczenia zostaną przeprowadzone w Moskwie. (PAP)

Mniejszy wzrost zużycia prądu w krajach EWG

W roku 1974 zużycie prądu elektrycznego na obszarze EWG wyniosło 993 mld kWh i w stosunku do roku poprzedniego zwiększyło się tylko o 3 procent. Tak małego wzrostu nie notowano od 5 lat. Specjaliści przypisują to przede wszystkim skutkom kryzysu energetycznego, który pociągnął za sobą stagnację, a pod koniec ubiegłego roku nawet recesję produkcji przemysłowej.

Z drugiej strony zużycie prądu przez gospodarstwa domowe było celowo ograniczane różnego rodzaju przepisami, których wprowadzenie w życie ułatwiała niezwykle łagodna zima. W Wielkiej Brytanii nastąpił spadek zużycia prądu elektrycznego w porównaniu z rokiem 1973, co znów przypisuje się długotrwałemu strajkowi górników.

Brukselscy eksperci od zagadnień energetycznych EWG wskazują, że rok 1974 odznaczał się bardzo pomyślnymi dla produkcji prądu warunkami hydrologicznymi. Dzięki temu produkcja elektrowni wodnych została zwiększona o 11 procent. Natomiast ze względu na niewielki wzrost zapotrzebowania, produkcja elektrowni ciepłych mogła być utrzymana na prawie niezmienionym poziomie. W rezultacie udział elektrowni ciepłych w globalnej produkcji prądu na obszarze EWG zmniejszył się z 83 do 81 procent. (PAP)

Spółdzielcza droga do mieszkania

Dokończenie ze str. 3

mowały się wyłącznie administracjom domów i osiedli.

Uważam bowiem, że podstawa w tym celu spółdzielni mieszkaniowych jest właśnie eksploatacja, dobre gospodarowanie domami. Dla podniesienia jego poziomu wprowadzamy liczne udogodnienia, spośród których na wymienienie zasługują przede wszystkim przesunięcie czasu pracy administracji spółdzielczej i brygad remontowych na godziny popołudniowe, skrócenie oczekiwań na naprawy.

Nieocenioną rolę w gospodarowaniu osiedlami odgrywa samorząd mieszkańców. Doświadczenie uczy, że spółdzielnie, które mają aktywny samorząd, osiągają najlepsze wyniki w działalności społeczno-kulturalnej i gospodarczej. Jako przykład niech posłuży „Osiedle Młodych” w Poznaniu, „Hutnik” w Krakowie, „Górniki” w Katowicach czy Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

— Najważniejszą sprawą pozostaje jednak zwiększanie rozmiarów budownictwa. Co sama spółdzielnia może w tym kierunku?

— Przede wszystkim staranie i w terminie przygotowuje my inwestycje. Rozwijamy także własne wykonawstwo tzw. systemem gospodarczym. Zależy nam zwłaszcza na

upowszechnianiu doświadczeń Katowic, gdzie buduje się „go spódzarczo” ponad tysiąc dodatkowych mieszkań rocznie. Spółdzielnie, które pójść tym śladem, będą premiowane. Oczekujemy także dalszego rozwoju budownictwa pod patronatem młodzieży, realizowanego poza planem i z materiałów dodatkowo wyprodukowanych.

Znaczne możliwości złagodzenia problemu mieszkaniowego widzimy w rozwoju budownictwa jednorodzinnego. W ubiegłym roku uruchomiona została w Koszalinie pierwsza spółdzielcza wytwórnia prefabrykowanych elementów dla niskiego budownictwa. Jednocześnie zamierzamy rozwinąć nasze zakłady remontowo-budowlane, aby mogły podjąć budowę domów jednorodzinnych.

Dla pełniejszego rozwoju tej formy budownictwa potrzebna jest jednak większa inicjatywa władz terenowych, zakładów pracy i przyszłych mieszkańców. Chodzi przede wszystkim o przygotowanie i uzbrojenie terenów, rozwój lokalnej produkcji materiałów budowlanych, wykorzystanie wolnego potencjału maszyn budowlanych w zakładach produkcyjnych. Z pewnością warto poświęcić temu zagadnieniu więcej uwagi.

Rozmawiała:

URSZULA SZYFERSKA

SPORT-SPORT

Znaki zapytania po rumuńskim rekonesansie

(Korespondencja własna z Rumunii)

Do rozpoczęcia wiosennej rundy rozgrywek I i II ligi piłkarskiej pozostało 10 dni. Meldunki z różnych stron kraju i zagranicy informują o różnorodnych formach przygotowań poszczególnych zespołów do sezonu 1975. Piłkarze poznańskiego Lecha, po styczniowych treningach wytrzymałościowych w Poznaniu oraz udanym grupowaniu w Wąlczu, w dniach 14 — 25 bm. przebywali na tournée w Rumunii (o wynikach informowaliśmy w „Głosie” z 26 bm.).

Poprzednia relacja, jaką przekazaliśmy z tego kraju, była mimo wszystko zbyt optymistyczna. Piłkarzom gardłem wyszła turystyka autobusowa. Ale nie tylko ona. Warunki pobytu dobre były w Satu Mare i w Hunedoara, natomiast w Petrosani — kolejnym etapie „postępu” Lecha w Rumunii — gorzej. Także płyty boisk — na których rozgrywano mecze, ustępowały polskim. Jeszcze w Satu Mare i Hunedoara, a zwłaszcza w Petrosani było pod tym względem nieźle, ale w Lupeni (bioto), a przede wszystkim w Anina — fatalnie. W tej ostatniej miejscowości kolejarze grali na lodzie, niemal po wyjściu z autobusu, przy temperaturze około —5 stopni C, nie przygotowani do meczu w takich warunkach. Gdyby nie nadzwyczajna dyspozycja Andreia Turka, który bronił jak podczas swych najlepszych występów w I i II lidze, porażka drugiej drużyny Lecha byłaby zapewne wyższa niż 2:3. W 85 minutach już przy stanie 3:2 Turek obronił świetnie rzut karny, mimo że napastnik go spodarzy strzelił celnie i dość silnie w prawy róg.

Ogólnie biorąc warunki podczas styczniowego grupowania w Wąlczu były znacznie lepsze od tych, jakie kolejarze mieli w Rumunii. Wyjątek stanowi wyzwanie. Było ono w Rumunii również dobre, choć okazało się, iż nie wszystkim piłkarzom przypadła do gustu miejscowa kuchnia.

Zainteresowanie występami Lecha w Rumunii było odwrotnie proporcjonalne do stanu boisk i klasy części przeciwników, z którymi poznawaliśmy się zmierzili. Stawka tych meczów dla każdej ze stron była inna. Po finałach X MS każda polska drużyna ścigała będzie na trybuny sporo publiczności. A wtedy gospodarze grają — wiadomo — według zasady „bij mistrza”, szalenie ambitnie, dość ostro i — też „samo życie” — przy drobnych, ale niekiedy istotnych porażkach sędziów głównych. Dla Lecha, dla każdej polskiej drużyny, są to natomiast mecze typowo sparingowe, po prostu jeden z etapów przygotowań do II rundy rozgrywek ligowych. Stąd i pewna ascekuracja z obawy przed kontuzjami itp. Sprawy te wymagają zresztą dokładniejszej analizy i zapewne trenerzy Janusz Fekowski i Henryk Wittig wyciągną z rumuńskiego rekonesansu właściwe wnioski. Rzecz bowiem w tym, aby już do inauguracyjnego spotkania I-ligowego z GKS Tychy w Poznaniu Lech przystąpił w możliwie najlepszej dyspozycji psychicznej i fizycznej. Przed tym meczem kolejarze rozegrali jeszcze sparingowe pojedynki z Polonią Poznań (sobota 1. III, o godz. 15 na boisku przy ul. Harcerskiej) i z Motorem Lublin (niedziela 2. III, na boisku dąbieckim), a resztę czasu poświęcają na treningi taktyczne. Same

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

W niedzielę początek piłkarskiego sezonu

2 marca nastąpi oficjalna inauguracja krajowego sezonu piłkarskiego. W niedzielę tę zostanie rozegrany w Rzeszowie mecz półfinałowy Pucharu Polski między miejscową Stalą i Pogonią Szczecin. Drugi półfinał ROW II Rybnik — Górnik Zabrze przełożono na 12 marca.

Tydzień później — inauguracja rozgrywek ligowych. W pierwszej kolejce zmierzą się: Polonia — Ruch, ŁKS — Arka, Stal — Śląsk, Wisła — ROW, Lech — GKS Tychy, Górnik — Szombierki, Legia — Pogoń i Zagłębie — Gwardia.

Wcześniej piłkarze rozpoczęli kontakty międzynarodowe. W najbliższą środę jedenastki Ruchu i St. Etienne rozegrają pierwszy ćwierćfinałowy mecz o Puchar Europy.

Sukces

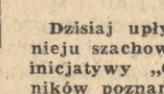
B. Paluszka

W piątym dniu w Zimowej Spar taklady Armii Zaprzysiężonych, reprezentanci Wojska Polskiego zdobyli kolejny medal. W odległym o 120 km Kirovsku rozegrano narciarski bieg zjazdowy, który przyniósł pełny sukces alpejszycyom bułgarskim. Zwyciężył Georgi Kocow przed swym rodakiem Władimirem Drazewem. Brązowy medal wywalczył zawodnik zakopiańskiego WKS, Bogumił Paluszka.

W Kawgołowie rozegrano bieg rozstawny 4x10 km. Jak było do przewidzenia, złoty medal wywalczył biegacz radziecki, srebrny — Czechosłowacy a brązowy — reprezentant NRD. Polacy nie wykazali się najlepszą formą i zajęli dopiero 4 lokaty.

Ostatni dzień eliminacji szkolnych

Pierwsze reprezentacje na turnieju dzielnicowym



Dzisiaj upływa ostatni dzień przewidzianych na eliminacje I turnieju szachowego i warcabowego w szkołach — zorganizowanego z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego”. Choć dokładną liczbę uczestników poznamy dopiero po otrzymaniu wszystkich meldunków, już dziś można powiedzieć, iż nasz turniej jest najbardziej masową imprezą tego typu w kraju.

Wczorajsza poczta redakcyjna, uczelnią organizatorów, bowiem znalazły się w niej pierwsze meldunki o przeprowadzeniu eliminacji w szkołach.

W turnieju Starego Miasta wystąpi m. in. reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 60 w składzie: T. Lipiński, R. Okoniewski, J. Król i G. Burczak. Mistrzów wyłonili już SP nr 81 im. I Brygady Pancerniej Ludowego Wojska Polskiego z Jezyc. Reprezentować ją będą: K. Maniszewski, J. Ratajski, P. Korzeniowski i B. Zamkowska. Do turnieju na Wildzie zakwalifikowali się m. in. uczniowie SP nr 5 im. Romualda Traugutta — P. Dębski, R. Waraczewski, P. Broński i M. Kubala. Z Nowego Miasta przyszedł meldunek ze SP nr 85 im. Aleksandra Zawadzkiego. Szkołę tę, w turnieju dzielnicowym reprezentować będą: P. Jasiński, T. Bochna i P. Kaczmarek.

Z przesłanych meldunków wynika, iż popularność szachów i warcabów wśród młodzieży jest bardzo wielka. W rozgrywkach zaledwie 4 szkół uczestniczyło 318 (!) uczniów. Czekamy na dalsze meldunki, przypominając jednocześnie, iż posługując się one m. in. do wypełnienia listy imiennych kart uczestnictwa w turniejach dzielnicowych. Karty te, dzięki przychylności Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej w Poznaniu upoważniają będą do bezpłatnego przejazdu na miejsce eliminacji i w czasie powrotu do domu. Przypominamy również, iż

prawo do reprezentowania szkoły w turniejach dzielnicowych mają jedynie ci uczniowie, którzy wymienieni zostali w meldunkach dyrekcji szkół. (ask)

dalekopisem

W towarzyskim meczu piłkarskim kadra PZPN wygrała z reprezentacją miasta Gütersloh 1:0 (1:0). Bramkę w 36 min. zdobył Henryk Kasperczak.

W towarzyskim meczu rozegranym w Zabrze, Górnik, po przegranej grze, zremisował z rumuńskim zespołem CFR Timisoara 0:0. Górnicy występujący bez kadrowych byli zespołem wyraźnie lepszym i kilkakrotnie mogli rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść.

W kolejnym meczu o puchar „Izwestii” w hokeju na lodzie, reprezentacja Czechosłowacji pokonała w Goeteborgu Szwecję 4:2 (1:1, 3:1, 0:0).

Jacek Wszoła zajął 4 miejsce w międzynarodowym halowym mityngu lekkoatletycznym w Pradze. Zwyciężył reprezentant gospodarzy — V. Malý — 224 cm, przed D. Altmenem (Szwecja) — 219 cm i D. Patronisem (Grecja) — 216 cm.

Jadkiem Wszołą — 216 cm. W konkurencji kobiet zwyciężyła V. Bradaczova (CSRS) — 180 cm. Nasza zawodniczka Anna Bubala zajęła 5 miejsce — 174 cm.

Piłkarze Ruchu Chorzów spotkali się w Bielsku w kontrolnym meczu z II-ligowym BKS-em. Po interesującej grze mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.



2.000.000,- ZŁOTYCH

dodatkowo w marcu na nagrody bez specjalnych opłat 5 MARCA MAŁY LOTEK

1.000.000,- zł dodatkowo do podziału za 5 trafnych.

16 MARCA II LOSOWANIE TOTO-LOTKA

1.000.000,- zł dodatkowo do podziału dla 4 + (plus) dyscyplina dodatkowa

W JUBILEUSZOWYM XX - LECIU.

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

1558-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej i Przemysłu Rolnego „Meprozet” w Koszalinie, ul. Gostyńska nr 71, telefon 772, 754 — zatrudni natychmiast **samodzielnego rewidenta**.

Warunki pracy — do omówienia w/m.
Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze ze znajomością ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw przemysłowych.
399-K2

Praca Nauka

Kobiety i mężczyźni ze znajomością prac w ogrodnictwie zatrudnić. Warunki dobre. Klemens, Staroleka, Skoczowska 19.
5561g

Przyjmie uczniów w zawo-
dzie lakiernik samochodowy.
Okupnik — Poznań,
Czerwonej Armii 63 m. 16.
5349g

Uczniów i robotników —
przyjmie. Mistrz zdusiński,
Głogowska 113 m. 2. 4886g

Pomoc domowa z gotowa-
niem potrzebna. Warunki
dobre. Kancelarska 2, par-
ter (narożnik Kasztelań-
skiej). 5523g

Przedmioty ścisłe, języki
(także dla zamiejscowych)
pod kierunkiem doświad-
czonych pedagogów. Czer-
wonej Armii 49 m. 32. Zło-
szenia: godz. 19—20. 2254g

Kupno Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Tel.
726-36 godz. 18—20 lub ofer-
ty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 5314g.

**Zarząd Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska” w Pniewach**
pow. Szamotuły, woj. poznańskie

zawiadamia członków, którzy wyprowadzili
się poza teren działania spółdzielni, że

WYKREŚLENI ZOSTANĄ z rejestru członków.

Zarząd oczekuje od tych człon-
ków, a również od spadkobierców
zmarłych członków zadyspono-
wania należności z tytułu udzia-
łów i oprocentowania.

Równocześnie komunikujemy, że po upły-
wie trzech lat od daty niniejszego ogło-
szenia, roszczenia o wypłatę tych należności
ulegają przedawnieniu.

222-K2

Sprzedam pianino z meta-
lową płytą i akordeon.
Tel. 66-07-67. 5671g

Sprzedam młocarnię z
prasą. Seweryn Wiekliński,
63-210 Żerków. 116p

Motocykl WFM sprzedam.
Poznań, Andrzejewskiego
7 m. 2. 2920g

Sprzedam taksometr me-
chaniczny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
4880g.

Zakłady Rowerowe
„PREDOM-ROMET”
w Poznaniu,
ul. Serbska nr 7
podają do wiadomości
zagubienie
**DOWODU
REJESTRACYJNEGO**
maszyn powielających
(kseroğraf, powielacz,
wyświetlarka, fototer-
mokopiarka)
nr D-2-R1-453/472/73
wydanego przez Woje-
wódkę Urząd Kontroli
Prasy, Publikacji i Wi-
dowisk w Poznaniu.
1512-K1

Kożuch damski, nowy —
sprzedam. Cena przystęp-
na. Ul. Kościelna 18 m. 17,
w podwórzu, wejście C
parter. 5661g

Sprzedam maszynę do
produkcji lodów. Stefan
Stepczak, Leszno, Naruto-
wicz 28. 214p

Samochody

Sprzedam Forda Taunusa
w dobrym stanie. Ogładać
parking przy Merkurym.
5196g

Kupię samochód po wy-
padku. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 5358g.

Kupię Fiat 125p, Skodę,
Wartburga tylko w do-
brym stanie. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
3968g.

Pilnie sprzedam Trabant
601. Nowicki, Wilkowi
110, pow. Jarocin. 201p

Octavię super sprzedam.
40.000 zł. Nad Wierzb-
kiem 21 a m. 3. 5493g

Lokale

Pokój pani wynajmę, dziel-
nica Rataje. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
4641g.

M-3 w Bytomiu Osiedle
Szombierki zamienię na
mieszkanie w Poznaniu, chęć
nie stare budownictwo.
Tel. Poznań 549-87. 4130g

Młode małżeństwo bez-
dzietne, pracownik nau-
kowy, członek spółdzielni
poszukuje 1-2 pokoje. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 4848g.

Nieruchomości

Sprzedam 2 pokoje z ku-
chnią w domku jednorod-
zinnym, w zamian pokój
z kuchnią w starym bu-
downictwie. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
4408g.

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Zguby Różne

Zgubiłem rekawiczkę czar-
ną, skórzaną, prawą, pre-
zent od żony. Tel. 477-57.
5331g

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

Wagrowiec! Sprzedam
dom piętrowy, wolnostoj-
ący, 15 proc. do wykoń-
czenia. Zbieralski, Rogo-
źno, Dojazdowa 1. 188p

DO MIESZKAŃCÓW WOJ. POZNAŃSKIEGO I MIASTA POZNANIA!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych
w Poznaniu, ulica Przemysłowa 45
ponownie zwraca się z gorącym apelem

O ZBIERANIE MAKULATURY

w postaci odpadów papieru i tektury,
starych gazet, czasopism, niepotrzeb-
nych książek, kartonów, zniszczonych
toreb papierowych itp.

Makulaturę po podwyższonych cenach obowiązujących od
1 stycznia br. można sprzedać w Oddziałach i detalicznych
punktach skupu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców
Wtórnych, w każdej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc
Chłopska” oraz w zbiornicach i punktach skupu Spółdzielni
Pracy „Surmet” w Poznaniu i „Jedność” w Lesznie.

ADRESY PUNKTÓW SKUPU MAKULATURY na terenie m. POZNANIA:

- Engla 8, Kwiatowa 4, Żupańskiego 2a, Wybickiego 16,
Jackowskiego 27, Głogowska 153, Marcinkowskiego 2,
Grunwaldzka 98 — czynne w godz. 9—17, w soboty
do godz. 15;
- Młyn 17 — czynny w godz. od 10—18, w soboty do go-
dziny 16;
- Rogozińska 1 (Smochowice) — czynny w godz. od 16—20
(w soboty do 18);
- Drużynowa 3, Graniczna 12a, Górnicza 58, Junikowska 41,
Staroleka 47 — czynne od godz. 7—17, w soboty do 13;
- Czajcza 2a — czynny od godz. 7—16.30 (w soboty do 13);
- Kościuszki 29 — czynny od godz. 7—15 (w soboty do 13);
- Ostrowska 99 — czynny od godz. 6.30—14.30 (w sobo-
ty do 12.30);
- Towarowa 25 — czynny od godz. 8—13.30 (w soboty
do 11.30).

Po makulaturę w ilości przekraczającej 200 kg na żądanie
telefoniczne — tel. 653-43 — Spółdzielnia Pracy „Surmet”
wysła do klienta samochód. Większe ilości makulatury (po-
nad 100 kg), można zgłaszać telefonicznie do agencyjnego
ruchomego punktu skupu — tel. nr 465-00 (ob. Noga).

Jeżeli nie możesz dostarczyć makulatury do któregoś z wy-
mienionych punktów skupu, oddaj ją młodzieży, która współ-
zawodniczy w szkolnej zbiórce tego surowca, albo złóż ją
związaną w paczki przy kubiach na śmieci, względnie prze-
każ nieodpłatnie dozorcę domu.

● NIE NISZCZ MAKULATURY PRZEZ WRZUCANIE JEJ DO POJEMNIKÓW NA ŚMIECI

APELUJEMY!

- ZBIERAJ MAKULATURĘ W TWOIM DOMU!
- NIE NISZCZ JEJ I NIE WYRZUCAJ BEZTROSKO!
- DOSTARCZ MAKULATURĘ DO NAJBLIŻSZEGO
PUNKTU SKUPU — WZBOGACISZ SIEBIE I OJ-
CZYNĘ!

1312-K1

Zyrandole, lampy, kinkie-
ty, lustra — metaloplasty-
ka, warsztat — Wacław
Kotliński, ul. Marcejańska,
narożnik Skarbka, poleca
swoje usługi. 5706g

Świadek wypadku po-
trącenia 9-letniej dzie-
wczynki przez samochód
Fiat 125 p w dniu 5 XI
1974 o godz. 17 przy ul.
Kórnickiej w pobliżu ko-
ściółki św. Rocha, uprzej-
mie proszę o skontaktowa-
nie z nr tel. 735-32 w
godz. 7—18. 5417g

Zakład usługowy W. Mi-
slurewicz układa parkie-
ty, bezpyłowo cyklinuje,
również malowane podło-
gi — lakieruje. Telefon
67-46-28. 5682g

Poszukuję kolegów prze-
bывających wraz ze mną
w Uzdrowisku „Gryf” w
Palcynie Zdroju, w maju
1962 roku. Zgłoszenia na-
leży kierować pod adre-
sem: Ryszard Borek, Lu-
bin, al. Niepodległości 6/15.
421-K2

† Dnia 26 lutego 1975 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., moja jedyna, najdroższa i nigdy nie-
zapomniana mama, ukochana teściowa, babunia,
prababcia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy
lat 87

MARIA WRZESIŃSKA z domu Porada

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 14 z domu żałoby do kościoła, a następnie
złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym
w Sławiu.

W głębokim smutku pogrążona
córka z mężem i rodziną

Ul. Ługańska 24. 5735g

Państwu Romanowi i Teresie JAKUBOWSKIM

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

Ojca

składają
Grono Pedagogiczne — Komitet Rodzicielski
uczniowie oraz pracownicy administracji
Szkoły Podstawowej w Trzebiawiu
5426g

Dnia 26 lutego 1975 r. zmarł nagle mój uko-
chany mąż, ojciec, teść i dziadziś

HENRYK SZKARADKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 7.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 168 m. 15. 5749g

Dnia 25 lutego 1975 r. zmarła w 22 wstępie ży-
cia, nasza wzorowa pracownica, droga, nieza-
pomniana koleżanka

MARIA ARTMAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lutego 1975 roku
o godz. 14 na cmentarzu na Górczynie.
Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
koleżanki i koledzy
P. P. „Polmozyt” — Poznań

202-K3

Dnia 26 lutego 1975 r. odeszła od nas, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najukochańsza ma-
ma, babunia i prababcia, przeżywszy lat 71, 8p.

MARIA NITSCHKE

z domu Wojciechowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążone
dzieci, wnukowie i prawnuczek
Os. Manifestu Lipcowego 71 m. 2. 5730g

W dniu 25 lutego 1975 roku zmarł przedwcześ-
nie, w wieku 22 lat

MARIAN CICHON

pracownik Środowiskowego Ośrodka Informatyki
Politechniki Poznańskiej.
W osobie Zmarłego tracimy ofiarnego pracow-
nika i cenionego kolegę.

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie Zmarłego, składają:
koleżanki i koledzy oraz kierownictwo
Środowiskowego Ośrodka Informatyki

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lutego 1975 r.
o godz. 10.35 na cmentarzu junikowskim.
203-K3

Dnia 26 lutego 1975 r. zmarła nasza najuko-
chańska siostra i ciocia

MARIA BOMBICKA

była długoletnia nauczycielka w Lubosinie,
ostatnio w Kasinowie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1975 roku
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

Pogrążona w żalu
rodzina

Kasinowo, Poznań. 5733g

Dnia 26 lutego 1975 roku zmarł nagle w wieku
64 lat

HENRYK SZKARADKIEWICZ

długoletni zasłużony nasz pracownik.
W Zmarłym straciłmy dobrego, uczynnego
towarzysza i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1975 roku
o godz. 7.55 na cmentarzu na Junikowie.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają:

Zarząd — POP — Rada Zakładowa
Rada Spółdzielni i współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Fryzjersko-Kosmetycznej”
w Poznaniu
208-K3

Dnia 27 lutego 1975 roku po krótkiej chorobie,
zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona
Olejami św., moja najdroższa żona, ukochana
matka, babunia i teściowa, przeżywszy lat 67

MARTA DĄBROWSKA

z domu Hille

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 7 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

5777g

Dnia 26 lutego 1975 r. zasnęła w Bogu, prze-
żywszy lat 69, moja najdroższa żona, kochana
matka, teściowa i babunia

JÓZEFA GRUSZCZYŃSKA

z domu Szumińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

5739g

Dnia 24 lutego 1975 r. zmarł

LUDWIK POSTAREMCZAK

długoletni członek Rady naszej Spółdzielni.

W Zmarłym tracimy ofiarnego współpracownika
spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej,
zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego, do-
brego kolegę i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

pracownicy, Zarząd i Rada
Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej
w Poznaniu

201-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
26 lutego 1975 roku zmarł mój najdroższy mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69

LEONARD CZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
żona, syn, synowa i wnuk

Ul. Grobla 6 m. 1. 5778g

† Dnia 26 lutego 1975 r. zasnęła w Bogu, koń-
cząc swe pracowite i pełne poświęcenia życie
najdroższa żona, matka, teściowa, babunia i pra-
babunia, przeżywszy lat 73

WŁADYSŁAWA PORADA

z domu Błażejewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca
br. o godz. 9.05 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Inżynierska 3 m. 11. 5747g

† Dnia 26 lutego 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., najdroższa matka, teściowa,
babunia, prababunia, bratowa i szwagierka, prze-
żywszy lat 78

ZOFIA RADKE

z domu Włodarczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 9.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Zwrotnicza 13. 5727g

† Dnia 25 lutego 1975 r. zmarła nasza ukochana
matka, babunia, prababunia i teściowa, prze-
żywszy lat 89, 8p.

KATARZYNA PAWLICKA

z domu Bleser

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca br. o go-
dzinie 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Roosevelta 9 m. 1. 5726g

